

Księga Izajasza

Rozdział 10

1. Biada prawodawcom ustaw bezbożnych i tym, co ustanowili przepisy krzywdzące, 2. aby słabych odepchnąć od sprawiedliwości i wyzuć z prawa biednych mego ludu; by wdowy uczynić swoim łupem i by móc ograbiać sieroty! 3. Lecz co zrobicie w dzień kary, kiedy zagłada nadejdzie z dala? Do kogo się uciekniecie o pomoc i gdzie zostawicie wasze bogactwa? 4. Nic, tylko skulić się pomiędzy jeńcami albo paść wśród pomordowanych. Po tym wszystkim nie uśmierzył się gniew Jego, i ręka Jego nadal wyciągnięta. 5. Biada Asyrii, ródze mego gniewu i biczowi mocy mej zapalczywości! 6. Posyłam ją przeciw narodowi bezbożnemu, przykazuję jej, aby lud, na który się zawzięłem, ograbiła i złupiła doszczętnie, by rzuciła go na zdeptanie, jak błoto na ulicach. 7. Lecz ona nie tak będzie mniemała i serce jej nie tak będzie rozumiało, bo w jej umyśle plan zniszczenia i wycięcia w pień narodów bez liku. 8. Albowiem powie: Czyż moi dowódcy nie równają się królom? 9. Czyż Kalno nie jest podobne do Karkemisz? Czyż nie jest Chamat podobne do Arpad albo Samaria podobna do Damaszku? 10. Jak moja ręka dosięgła królestw bożków, których posągi liczniejsze były niż w Jeruzalem i w Samarii, 11. jak uczyniłam Samarii i jej bożkom, czyż nie tak samo uczynię Jerozolimie i jej posągom? 12. Gdy Pan dokona całego dzieła swego na górze Syjon i w Jerozolimie, ukarze owoc pysznego serca króla Asyrii i beczelność jego wyniosłych oczu. 13. Powiedział bowiem: Działalem siłą mej ręki i własnym sprytem, bo jestem rozumny. Przesunąłem granice narodów i rozgraбіłem ich skarby, a mieszkańców powaliłem, jak mocarz. 14. Ręka moja odkryła jakby gniazdo bogactwa narodów. A jak zbierają porzucone jajka, tak ja zagarnąłem całą ziemię; i nie było nikogo, kto by zatrzepotał skrzydłem, nikt nie otworzył dzioba, nikt nie pisnął. 15. Czy się pyszni siekiera wobec drwala? Czy się wynosi piła ponad tracza? Jak gdyby bicz chciał wywijać tym, który go unosi, i jak gdyby pręt chciał podnosić tego, który nie jest z drewna. 16. Przeto Pan, Bóg Zastępów, ześle wycieńczenie na jego tuszę. Mimo świetnego wyglądu trawić go będzie gorączka, jakby zapłonął ogień. 17. Światłość Izraela stanie się ogniem, a Święty jego - płomieniem, który pożre i pochłonie jego ciernie i jego głogi w jednym dniu, 18. bujne też zarośla jego lasu i zagajnika. Od duszy do ciała wszystko wyniszczy, i będzie jak chory, który gaśnie. 19. Ostatek drzew w jego lesie da się policzyć, chłopiec je spisać potrafi. 20. W owym dniu Reszta z Izraela i ocaleni z domu Jakuba nie będą więcej polegać na tym, który ich bije, ale prawdziwie oprą się na Panu, Świętym Izraela. 21. Reszta powróci, Reszta z Jakuba do Boga Mocnego. 22. Bo choćby lud twój, o Izraelu, był jak piasek morski, Reszta z niego powróci. Postanowiona jest zagłada, która dopełni sprawiedliwości. 23. Zaiste, zagładę postanowioną wykona Pan, Bóg Zastępów, w całym kraju. Zapowiedź kary na Asyrię 24. Dlatego tak mówi Pan, Bóg Zastępów: Ludu mój, co mieszkasz na Syjonie, nie lękaj się Asyrii, która cię różgą uderza i bicz swój na ciebie podnosi, wzorem Egiptu. 25. Bo chwilka jeszcze, a skończy się moja zapalczywość i gniew mój się obróci ku ich zagładzie. 26. Pan Zastępów wzbudzi bicz na niego, jak

wtedy, gdy poraził Madianitów przy skale Oreba lub gdy [wyciągnął] laskę swą przeciw morzu i podniósł ją na drogę Egipcjan. **27.** W ów dzień spadnie ci z pleców jego brzemień i jego jarzmo z szyi. Wróg niesie zagładę od strony Rimmon, **28.** przybywa od Ajjat, przechodzi przez Migron, w Mikmas zostawia swój tabor. **29.** Przekraczają wąwóz, w Geba stają na nocleg. Rama zadrżała, Gibe Saulowa ucieka. **30.** Bat-Gallim, krzycz na cały głos! Laisza, posłuchaj! Anatot, odpowiedz jej! **31.** Madmena umyka, mieszkańcy Gebim ratują się ucieczką. **32.** On dziś jeszcze stanie w Nob na postój, potrząśnie ręką na górę Córy Syjonu - na pagórek Jeruzalem. **33.** Oto Pan, Bóg Zastępów, z traskiem obcina korony drzew; najwyższe wierzchołki już ścięte, najwznioślejsze powalone. **34.** Gęstwiny lasu trzebi się toporem. Pada Liban ze swą wspaniałością.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.